

KS. MAREK SŁOMKA

KS. MACIEJ BAŁA

KONCEPCJA PIERWOTNEGO STANU STWORZENIA I ONTYCZNEJ KONDYCJI PRALUDZI W ŚWIETLE RELACJI RELIGIA–NAUKA

WSTĘP

Mimo wartościowych publikacji wnikliwie analizujących i ujawniających mankamenty programu tzw. *creation science* (np. PENNOCK 1999; RUSE 1982), można wskazać przykłady bezkrytycznego propagowania niektórych elementów tego programu (CRAIG 2021; SWAMIDASS 2019). Teksty „dowodzące”, że najnowsze wyniki badań naukowych „potwierdzają” objawienie religijne, zwłaszcza w jego biblijnym wydaniu, pojawiają się także na polskim rynku wydawniczym i pozornie wydają się wsparciem dla teistów w refleksji nad problematyką genezy świata i człowieka (ABOU-RAHME 2015). Sugestywnego przekazu w tym zakresie, rozpowszechnianego także w postaci popularnonaukowej¹, nie należy bagatelizować, gdy: a) firmowany jest przez

Ks. dr hab. MAREK SŁOMKA, prof. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Filozofii KUL, Katedra Filozofii Religii, Ośrodek Badań nad Myślą Jana Pawła II – Instytut Jana Pawła II KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: marek.slomka@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5951-6587>.

Ks. dr hab. MACIEJ BAŁA, prof. UKSW – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Filozofii Chrześcijańskiej UKSW, Katedra Filozofii Kultury i Religii, adres do korespondencji: ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa; e-mail: m.bala@uksw.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7823-7855>.

¹ Włodzimierz Operacz pisze: „kiedy się czyta ustalenia różnych zespołów genetyków z ostatnich lat, trudno uciec przed skojarzeniami z biblijnym opisem stworzenia człowieka” (OPERACZ 2024). Aleksandra Gałka stwierdza: „Nauce niedaleko do Biblii” (GAŁKA 2018). Zarówno te dwa teksty, jak i publikacja pod znamienym tytułem „Czym było drzewo życia? Nauka potwierdza mądrość zawartą w biblijnym symbolu” (ESPARZA 2022), ukazały się na portalu internetowym „Aleteia”, oferującemu czytelnikom „chrześcijańską wizję rzeczywistości – zarówno świeckiej, jak

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

wpływowe środowiska religijne, np. aspirujące do służenia „całemu społeczeństwu w Polsce”²; b) autorzy tekstów posiadają niemały dorobek naukowy w swojej dziedzinie; c) omawiana jest kwestia o zasadniczym znaczeniu dla relacji religia–nauka.

W nawiązaniu do wyżej wymienionych źródeł i wywodu o. prof. Jarosława Kupczaka OP (KUPCZAK 2024), niniejszy artykuł podkreśla, że autentyczny dialog między religią, teologią i naukami przyrodniczymi opiera się nie na próbach wzajemnej legitymizacji, lecz na zachowaniu metodologicznej autonomii każdej z tych dziedzin i zarazem wzajemnej współpracy. Relacja nauka–wiara wymaga poszanowania odmiennych sposobów dochodzenia do prawdy i unikania redukcjonistycznych ujęć, które sprowadzają prawdy wiary do hipotezy naukowej lub naukę do narzędzia potwierdzania objawienia religijnego.

Ważnym punktem odniesienia do przedłożonych badań są refleksje Jana Pawła II, zwłaszcza teksty dotyczące potrzeby „żywej wymiany” między teologią a współczesną nauką. Papież wskazuje, że teologia – zachowując wierność własnemu przedmiotowi i metodzie – może czerpać twórczą inspirację z odkryć naukowych, jeśli służą one pogłębieniu rozumienia człowieka i świata. Relacja teologii z naukami przyrodniczymi widziana jest jako płaszczyzna konstruktywnego dialogu, nie zaś programowego konfliktu. Na tym tle w dalszej części artykułu podjęty zostanie namysł nad interpretacją biblijnego opisu stworzenia oraz zagadnieniem początków ludzkości. Refleksja nad tzw. pierwotnym stanem stworzenia oraz ontyczną kondycją praludzi pozwoli z kolei podjąć filozoficzną ocenę koncepcji grzechu pierworodnego i metafizycznej niedoskonałości świata. W zakończeniu zostaną wskazane implikacje tej analizy dla współczesnej filozofii religii i teologii filozoficznej oraz dla sposobu rozwijania dialogu między teologią a naukami przyrodniczymi.

1. RELIGIA – TEOLOGIA – NAUKA

Wspomniany tekst Kupczaka poprzedza odredakcyjne wprowadzenie, przypominające XX-wieczne przemiany w refleksji teologicznej, które zaszły

i religijnej, wolną od wszelkich wpływów ideologicznych”. Redaktorzy „Aletei” piszą też, że według danych statystycznych za rok 2017 liczba osób odwiedzających ten portal internetowy wyniosła „blisko 13 milionów, co czyniło z niego najczęściej odwiedzany portal katolicki na świecie” (<https://pl.aleteia.org/o-nas/>; dostęp 19.08.2025).

² <https://opoka.org.pl/Fundacja>; dostęp 20.08.2025.

w związku z utwierdzaniem się poligenizmu na terenie nauk przyrodniczych. Czytamy, że gdy w tamtym czasie teologia zaczęła odchodzić od prawd biblijnych i zwracać się ku „odkryciom nauki, wydawało się, że zmierza w dobrym kierunku” (KUPCZAK 2024). Analizując to (nieco sarkastyczne, jak wynika z całości tekstu) stwierdzenie, warto najpierw zauważyć, że pojęcie „prawd biblijnych” jest nieprecyzyjne. Istotnym powodem trudności ze ścisłym określeniem prawd biblijnych jest specyficzny charakter przekazu zawartego w Piśmie św. Formułując ogólne tezy można wskazać względnie niekontrolowane prawdy biblijne, np. jest jeden Bóg, Bóg jest doskonały, człowiek to istota niedoskonała, Bóg jest źródłem porządku moralnego, ludzie są powołani do czynienia dobra, świat fizyczny to nie jedyna istniejąca rzeczywistość. Problemy rodzą się przy szczegółowych zagadnieniach oraz konieczności interpretacji, która napotykała przeszkody na wszystkich etapach kształtowania się myśli chrześcijańskiej. Dotyczy to także kwestii natury Boga. Teologia rozwijała się między innymi dlatego, że zdawano sobie sprawę ze zróżnicowania ujęć oraz potrzeby wnikliwego namysłu nad takimi konstatacjami, jak „Bóg jest stwórcą”, czy „Bóg jest wszechmocny”. Z próby odpowiedzi na pytanie o charakter wszechmocy Boga powstawały traktaty teologiczne, które nie zawierają prostych konkluzji, raz na zawsze usuwających wszelkie wątpliwości dotyczące rozumienia tego atrybutu, np. w kontekście zła w świecie, wolności człowieka albo władzy Boga wobec samego siebie³.

Ponadto, warto rozważyć proces zwracania się teologii ku odkryciom nauki. W liście do dyrektora Obserwatorium Watykańskiego z 1 czerwca 1988 r., opublikowanym z racji 300-lecia „Principiów” Izaaka Newtona, Jan Paweł II podkreśla, że zadaniem teologii nie jest bezwzględne przyjęcie każdej nowej teorii filozoficznej lub naukowej. Jeśli jednak odkrycia naukowe stają się ważnym składnikiem kultury, teologowie „muszą je rozumieć i potrafić ocenić ich wartość jako środków do ujawniania tych możliwości ukrytych w wierze chrześcijańskiej, które dotychczas pozostawały niezauważone” (JAN PAWEŁ II 1988/1990, 8). Papież nawiązuje do postawy intelektualnej średnio-wiecznych teologów, otwartych (nie bez oporów i zażartych dyskusji) na świecką myśl filozoficzno-naukową i wyraża swoje stanowisko w retorycznych pytaniach, które są na tyle wymowne, że warto je zacytować w całości:

Teologowie mogliby zapytać samych siebie, czy dokonali tego niezwykle trudnego procesu w stosunku do współczesnych nauk, filozofii i innych obszarów

³ Ta ostatnia kwestia ujawnia się np. w następujących pytaniach: czy wszechmocny Bóg może cofnąć podjętą decyzję?, czy wszechmocny Bóg może popełnić zło? itd.

ludzkiej wiedzy, tak jak uczynili to ich średniowieczni mistrzowie. Jeżeli kosmologie starożytnego Bliskiego Wschodu mogły zostać oczyszczone i włączone do pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju, to czy współczesna kosmologia nie mogłaby mieć czegoś do zaoferowania naszej refleksji nad stworzeniem? Czy perspektywa ewolucyjna nie rzuca światła na antropologię teologiczną, rozumienie osoby ludzkiej jako *imago Dei*, na zagadnienia Chrystologiczne – a nawet na rozwój samej doktryny chrześcijańskiej? Czy, i jakie są eschatologiczne implikacje współczesnej kosmologii, zwłaszcza w świetle niezmierzonej przyszłości naszego Wszechświata? Czy metodologia teologii nie mogłaby owocnie zaczerpnąć z osiągnięć metodologii i filozofii nauki? (JAN PAWEŁ II 1988/1990, 8–9).

Jan Paweł II dostrzega zatem wiele potencjalnych obszarów potrzebnego, choć nie bezkrytycznego, zwracania się teologii ku najnowszym odkryciom nauki. Jednocześnie dodaje, że pytań tego rodzaju można stawiać wiele, a zagłębianie się w nie wymaga intensywnego dialogu ze współczesną nauką, którego – jak twierdzi – brakuje wśród ludzi zaangażowanych w badania teologiczne. W konkluzji wywodu czytamy, że sprawa jest paląca, gdyż współczesny postęp nauki stanowi dla teologii wyzwanie, które jest nawet większe niż recepcja arystotelizmu w XIII w. Równocześnie jednak rozwój ten otwiera przed teologią nowe perspektywy. Jak dzięki zaangażowaniu św. Tomasza z Akwinu oraz innych wielkich scholastyków filozofia arystotelesowska została w średniowieczu wprzęgnięta w doktrynę religijną, tak współczesna nauka i nieznane wcześniej sposoby odkrywania prawdy o świecie mogą wesprzeć m.in. badania teologiczne nad relacjami zachodzącymi między przyrodą, ludzkością i Bogiem (por. JAN PAWEŁ II 1988/1990, 9–10). Papież pisze jednoznacznie, że teologia musi pozostawać w żywej wymianie z nauką i „powinna powoływać się na odkrycia nauki, na ile jej główne zainteresowania skupiają się wokół osoby ludzkiej, granic wolności, możliwości wspólnoty chrześcijańskiej, natury wiary oraz zrozumiałości przyrody i historii” (JAN PAWEŁ II 1988/1990, 8). Jan Paweł II podkreśla wprost, że żywotność i znaczenie teologii dla ludzkości „będą w głęboki sposób odzwierciedlone w jej zdolności do przyjęcia tych odkryć” (JAN PAWEŁ II 1988/1990, 8).

Wyżej przedstawione zostały ważne zasady relacji teologia–nauka. W tym świetle warto przeanalizować podjęte przez Kupczaka zagadnienie szczegółowe. Uwypuklona zostanie kwestia o doniosłym znaczeniu dla tej części filozofii, która zajmuje się problematyką religijną i zarazem dotyka aspektu przyrodniczego.

2. POCZĄTKI LUDZKOŚCI

Kupczak (2024) powołuje się na zdanie fizyka, który podczas konferencji naukowej „mówiąc o ewolucji na poważnie potraktował tezę monogenistyczną o tym, że ludzkość rozpoczęła się od jednego człowieka, ew. jednej pary ludzi”. W tym kontekście Kupczak stwierdza, że współczesna „**genetyka ewolucyjna odwraca obowiązujący w ciągu ostatnich dekad paradygmat poligeniczny**” i dodaje:

Dzisiaj w nauce powraca przekonanie, że *homo sapiens* zaczął się równocześnie nie na całej ziemi, ale w bardzo ograniczonym obszarze geograficznym [...]. Co więcej, najnowsze osiągnięcia bioinformatyki wskazują, że *homo sapiens* najprawdopodobniej rozpoczął się od mutacji genetycznej w jednym osobniku, ew. w jednej parze (KUPCZAK 2024; wyróż. oryginalne).

Przywołane są tu dwa źródła „wiedzy o zmianie paradygmatu poligenicznego na monogeniczny we współczesnej teorii ewolucji” (KUPCZAK 2024): wyniki badań Nicanora Austriaco (2018) oraz grupy polskich naukowców, którzy opublikowali je w „BMC Genomics” (POSZEWIECKA I IN. 2022), następnie zaś prezentowali w audycji radiowej (POSZEWICKA I IN. 2023).

Należy podkreślić, że tezy Austriaco, specyficznie scalające ewolucjonizm z klasycznym teizmem oraz próbujące godzić teksty biblijne ze współczesną wiedzą naukową z zakresu genomiki, spotkały się z krytycznymi uwagami (GEORGE 2020; 2021), wyrażanymi także w bliskim mu ideowo środowisku (TABACZEK 2019, 227–228, 238–240). Marie George zarzuca Austriaco przede wszystkim błąd esencjalizmu biologicznego, pomijającego to, że granice pomiędzy gatunkami bywają rozmyte. Biologia populacyjna operuje raczej kategoriami ciągłości i zmienności, nie mówi się zaś w niej o niezmiennych esencjach. Nie chodzi tu o podważanie naukowych osiągnięć filipińskiego dominikanina, ale o zauważenie, że przeprowadzone przez niego analizy nie zawierają wystarczających przesłanek do sformułowania mocnej tezy o zmianie paradygmatu.

Drugie z podanych przez Kupczaka źródeł również niewiele wspiera jego argumentację. We wspomnianym artykule (POSZEWIECKA I IN. 2022) oraz w dyskusji radiowej został poruszony temat redukcji liczby chromosomów z 48 do 46, która dokonała się na pewnym etapie ewolucji naszych przodków. Prof. Anna Gambin z Instytutu Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego oraz

prof. Paweł Stankiewicz z Baylor College of Medicine w Houston zaproponowali model, w którym ta modyfikacja dokonała się ok. 900 tys. lat temu. Stwierdzają oni, że „prawdopodobnie był jeden samiec, który krzyżował się z wieloma samicami”, dodając: „To jest oczywiście spekulacja” (POSZEWIECKA I IN. 2023)⁴.

W przedstawionym kontekście, mocna konstatacja Kupczaka, że genetyka ewolucyjna odwraca obowiązujący uprzednio paradygmat poligeniczny, nie jest merytorycznie uzasadniona. Nie da się wykluczyć, że rozwój nauki przyniesie jakiś zasadniczy zwrot przy odtwarzaniu meandrów historii naszych przodków, ale najnowsze odkrycia naukowe potwierdzają główne elementy obowiązującego paradygmatu ewolucyjnego, na które, *nota bene*, wielokrotnie powołują się wspomniani polscy badacze (STANKIEWICZ 2016; POSZEWIECKA I IN. 2022). Poza tym, sugerowanie, że przyrodniczy przez wiele lat twierdzili jakoby *homo sapiens* pojawił się równocześnie na całej ziemi – co rzekomo dopiero obecnie miałoby ulec rewizji – nie odzwierciedla powszechnie dostępnych wyników badań antropologicznych. Od dawna przyjmuje się, że kolebką ludzkości jest Afryka, a dane wykopaliskowe systematycznie dookreślają, o jaką część tego kontynentu chodzi (MORRIS I IN. 2025; CHAN I IN. 2019).

⁴ Warto tutaj uwypuklić istotne rozróżnienie epistemologiczne, o których pisze Jacek Tomczyk: „Wiedza paleoantropologiczna łączy powstanie rodzaju ludzkiego z określoną populacją [...]. W dyskusji rozgorzałej na kanwie monogenizmu teolodzy domagali się od nauk przyrodniczych, by uznały istnienie jednostkowego Adama za fakt naukowy, zaś przyrodniczy wskazywali, iż opis z Księgi Rodzaju jest rozbieżny ze współczesnym stanem wiedzy paleoantropologicznej. Niektórzy teolodzy [...] zaczęli przy tym powoływać się na przyrodników posługujących się terminem *monogenizm*, jako na dowód słuszności teologicznych wywodów w sprawie jednostkowego początku ludzkości. Nie zdawali sobie jednak sprawy, że przyrodniczy używający tego terminu nadawali mu zupełnie inną niż oni treść. Myśleli bowiem nie o jednostkowym Adamie, ale o jednostkowej populacji! Dyskusja zatem przyrodników przebiegała nie na płaszczyźnie monogenizm – poligenizm, ale wyłącznie na płaszczyźnie monofiletyzm – polifiletyzm. Monogenizm będąc teologicznym terminem wyjaśnia powszechność grzechu pierworodnego poprzez odwołanie się do jednostkowego Adama. Monofiletyzm natomiast – pojęcie przyrodnicze – porusza kwestię pochodzenia wszystkich ludzi od jednej populacji” (TOMCZYK 2001, 297; por. też: TABACZEK 2024, 244–277). Tomczyk konkluduje swój wywód stwierdzeniem, że nie można „żądać, aby nauki przyrodnicze udowadniały słuszność tezy teologicznej” (TOMCZYK 2001, 300). Badania, na które powołuje się Kupczak, ukazały się po publikacji Tomczyka i wskazują na jednego osobnika, nie zaś jednostkową populację, ale tylko w zakresie redukcji chromosomów z 48 na 47. „Ten następnie miał potomstwo z wieloma samicami, które miały klasycznie 48 chromosomów. W kolejnym pokoleniu dochodziło do poronień lub potomstwa z 48 lub 47 chromosomami. Ze względu na krzyżowanie się kuzynów, w trzecim i kolejnych pokoleniach pojawiały się osobniki z 46 chromosomami” (POSZEWIECKA I IN. 2023). Polscy naukowcy podkreślają, że kluczowa w historii naszej ewolucji była redukcja chromosomów z 48 na 46 (POSZEWIECKA I IN. 2022).

3. HERMENEUTYKA BIBLIJNA

W perspektywie poszukiwań śladów początków ludzkości, Kupczak stwierdza, że na konkretny obszar „wskazuje geografia biblijna Starego Testamentu” (KUPCZAK 2024). Problem w tym, że Stary Testament stanowi zbiór wielu niejednorodnych treści, które nie dają podstawy do tak jednoznacznej konstatacji. Należy też podkreślić, że przytoczone w tekście Kupczaka – powołującego się na „biblijną prawdę o pochodzeniu ludzkości od Adama i Ewy” (KUPCZAK 2024) – pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju, uważane są w interpretacji katolickiej za specyficzny przekaz myśli hebrajskiej, który nie ma charakteru historycznego, lecz symboliczny (RATZINGER 2006; PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA 1994).

Ten ważny wątek poruszał Jan Paweł II w Lublinie 9 czerwca 1987 r. W przemówieniu do przedstawicieli świata nauki, papież mówił o człowieku, jego pochodzeniu i podmiotowości, akcentując wartość poszukiwania ludzkiego „arché”, jako niezwykle istotny problem dla różnych nauk o człowieku i świecie, np. historii, paleontologii, czy etnologii. Te dyscypliny rozwijają się na gruncie specyficznej dla siebie metodologii, poszukując dowodów świadczących o najdawniejszych śladach człowieka, możliwych do znalezienia m.in. dzięki badaniom wykopaliskowym. W tym kontekście papież zauważył, że biblijny opis pochodzenia człowieka nie posiada wartości z punktu widzenia założeń i metod wiedzy empirycznej, ale ma doniosłe znaczenie symboliczne. Tekst z Księgi Rodzaju „bez aspirowania do charakteru naukowego z punktu widzenia nauk empirycznych – posiada również własne, swoje znaczenie dla samego rozumu dociekającego prawdy o człowieku” (JAN PAWEŁ II 1987).

Takie rozumienie pierwszych rozdziałów Biblii odrzucają zarówno ci kreacjoniści, którzy negują osiągnięcia paleontologii oraz innych dziedzin nauki, jak i fundamentaliści biblijni, czyniący z opisu stworzenia z Księgi Rodzaju przekaz historii naturalnej. Tymczasem w przesłaniu do Papieskiej Akademii Nauk z 1996 r. Jan Paweł II stwierdza, że poprawna interpretacja Pisma św. wymaga stosowania ścisłej hermeneutyki. Precyzyjne określenie granic swojej dziedziny i zarazem właściwego sensu danego tekstu wymaga od egzegetów i teologów poznawania aktualnych osiągnięć nauk przyrodniczych, co prowadzi do odrzucenia interpretacji przypisujących opisowi biblijnemu tego, „co jest sprzeczne z jego intencjami” (JAN PAWEŁ II 1996). We wspomnianym zaś wystąpieniu w Lublinie, papież przywołuje Rdz 2, 9–20 o człowieku nadającym nazwy zwierzętom i określającym je jako istoty żywe, a następnie

wraca do kontekstu naukowego, stwierdzając, że – niezależnie od tego, co podczas poszukiwań początków ludzkości osiągamy metodami empirycznymi – opis biblijny ma doniosłe znaczenie symboliczne i pozwala dotrzeć do źródła zagadnienia miejsca człowieka we wszechświecie. Passus z Księgi Rodzaju to w pewnym sensie

[...] wyraz zbieżności tego wszystkiego, co kryją w sobie dociekania prowadzone metodami nauk empirycznych. Wszystkie wszakże, szukając możliwie pierwotnych śladów człowieka, równocześnie kierują się jakimś podstawowym pojęciem człowieka. Posiadają elementarną odpowiedź przynajmniej na pytanie: czym człowiek różni się od innych istot w widzialnym kosmosie?” (JAN PAWEŁ II 1987).

Papież pisze więc o komplementarnym ujęciu opisu biblijnego i danych naukowych oraz o wyróżnionym statusie człowieka w świecie. Nie ma mowy o traktowaniu pierwszych rozdziałów Biblii jako lekcji historii naturalnej, dla której istotne są pytania „gdzie?” lub „kiedy?”. Przekaz biblijny – skądinąd wyjątkowo doniosły – nie stanowi konkurencji dla naukowego obrazu świata, na żadnym etapie jego rozwoju. Nie ma też podstaw, by we fragmencie Pisma św. doszukiwać się potwierdzenia vs. obalenia takiej czy innej koncepcji przyrodniczej.

Kwestię błędnej hermeneutyki biblijnej podejmuje papież także w encyklice *Fides et ratio*, wskazując na niebezpieczeństwo tzw. biblicyzmu, który absolutyzuje Pismo św., czyniąc jego lekturę „jedynym miarodajnym punktem odniesienia” (JAN PAWEŁ II 1998, nr 55). Myślenie takie jest odmianą intelektualnego fundamentalizmu, odrzucającego inne źródła objawienia religijnego oraz możliwość rozwoju doktryny religijnej i odnowienia jej interpretacji. Łączy się to z przekonaniem o bezbłędności Biblii, a także z fałszywym mniemaniem, że wszelkie zawarte w niej informacje – nie wyłączając danych historycznych, chronologicznych, geograficznych a nawet przyrodniczych – należy przyjąć w sposób bezkrytyczny jako pewne. W „biblicyzmie” całkowicie pomija się zagadnienie gatunków literackich używanych w Piśmie św., uznając za zbędne, a nawet szkodliwe, wszelkie analizy tekstu. Biblia staje się kodeksem domagającym się bezwzględного posłuszeństwa. Krytykując stanowisko fundamentalistyczne i fideistyczne zarazem, Jan Paweł II przypomina, że doktryna religijna ma wielorakie źródła, a wnikliwe zrozumienie Pisma św. wymaga naukowej egzegezy.

W przedstawionym wyżej kluczu hermeneutycznym, warto zauważyć specyficzny kontekst, w którym Jan Paweł II nawiązuje do kwestii naukowych na kanwie pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju. Zawarty tam opis człowieka

– nadającego „nazwy” poszczególnym bytom i potwierdzającego w ten sposób swoją podmiotowość w świecie – to zarazem zapowiedź całego ludzkiego procesu poznawczego, tworzącego dzieje kultury. Papież podkreśla, że „pierwsza Księga Biblii otwiera perspektywę wszelkiej nauki i wszystkich nauk” oraz dodaje: „cały nowożytny i współczesny, gigantyczny rozwój nauki, jest w tym opisie już zapowiedziany i zapoczątkowany” (JAN PAWEŁ II 1987). Papież więc – w przeciwieństwie do tych kreationistów, którzy negują osiągnięcia współczesnej nauki – jednoznacznie uwypukla jej wartość.

W świetle papieskiej hermeneutyki rozwój nauki traktowany jest jako część realizacji zadania zleconego człowiekowi przez Boga: „czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1, 28). Nie chodzi tu wyłącznie o uprawianie ziemi w sensie dosłownym, lecz przede wszystkim o podejmowanie refleksji nad światem i poznawanie jego praw (*nota bene* także po to, by wydajniej uprawiać ziemię). Uprawianie nauki pozwala uchwycić specyfikę praw przyrody, a w konsekwencji „poddawać” sobie świat. Jednym z podstawowych celów rozumianej w ten sposób nauki jest dla teistów odszyfrowanie kodu nadanego stworzeniu przez Stwórcę. Przyjęcie daru stworzenia to powołanie do żmudnego poznawania złożonego piękna świata, jego struktury, praw, wewnętrznej „logiki” i wartości. Poznając świat z jego prawami odcyfrowuje się zamysł Stwórcy (DAVIES 2011; HELLER 2011, 12)⁵.

4. KONDYCJA PRALUDZI, ŚWIATA I BOGA

Według wielu współczesnych teologów katolickich, przy analizie biblijnego opisu stworzenia ważne jest uchwycenie metafizycznego i religijnego przesłania, nie zaś zbieżności czy rozbieżności z tym, co mówi o człowieku i jego filogenezie współczesna nauka (np. DZIADOSZ 2011; PIWOWAR 2015). Warto ten wątek rozwinąć w kontekście refleksji nad zagadnieniem grzechu pierwotnego, o którym pisze Kupczak. Stwierdza on, że w przeszłości teologia usiłowała przystosować się do obowiązującego modelu naukowego za cenę naginania chrześcijańskiej Tradycji i teologii św. Pawła, Augustyna i Tomasza z Akwinu.

⁵ Poznawanie Boga w jego dziełach nie oznacza jednak nigdy pełnego odkrycia „tajemnicy Boga” (SŁOMKA 2023, 185).

[Teologowie] chętnie zgadzali się na paradygmat poligeniczny, a przy tym byli gotowi zrezygnować z fundamentalnych dla teologii prawd, m.in. klasycznego rozumienia grzechu pierworodnego jako grzechu osobistego pierwszych ludzi i sposobu jego przekazywania jako zepsutej ludzkiej natury (KUPCZAK 2024).

W perspektywie zacytowanej konstatacji należy podkreślić, że jeśli rozumienie grzechu pierworodnego bazuje na literalistycznej interpretacji pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju, odrzucona zostaje przedstawiona wcześniej hermeneutyka biblijna⁶. Gdy zaś teologiczną koncepcję grzechu pierworodnego mocno uzależnia się od przyrodniczego obrazu świata i człowieka (na jakimkolwiek etapie rozwoju nauki), nie dostrzega się wystarczająco metafizycznego oraz specyficznego religijnego charakteru tej doktryny. Warto tu jednak wyraźnie zaznaczyć, że przy eksponowaniu autonomii teologii wobec nauk przyrodniczych – m.in. podczas analizy zagadnienia grzechu pierworodnego – nie można pomijać wartości i specyfiki ich wzajemnego oddziaływania oraz formułowanych w tym kontekście zasad dialogu interdyscyplinarnego. Pisał o tym wnikliwie Jan Paweł II, ostrzegając przed negatywnymi konsekwencjami podejmowania refleksji religijnej „pod prąd” nauki (por. JAN PAWEŁ II 1988/1990)⁷.

⁶ Papieska Komisja Biblijna stwierdza, że przy próbie zrozumienia Pisma św. „koniecznie powinno się podejmować wszelkie wysiłki, aby określić dokładnie sens tekstu w takiej jego postaci, jak był zredagowany przez jego autora. Taki sens nazywa się dosłownym. [...] Sensu dosłownego, czyli literalnego nie należy mieszać z sensem literalistycznym, za istnieniem którego opowiadają się fundamentaliści. Do odnalezienia sensu dosłownego nie wystarczy przetłumaczyć tekst słowo po słowie” (PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA 1994, 67). Fundamentalistyczna lektura Pisma św. absolutyzuje „bezbłądność różnych szczegółów tekstów biblijnych zwłaszcza historycznych i nawiązujących do rzekomych prawd naukowych. Często historycyzuje nawet to, co ze swej natury nie może uchodzić za historyczne. Uważa bowiem za historyczne to wszystko, co zostało przekazane przy użyciu słów w czasie przeszłym, nie zwracając uwagi na możliwość zaistnienia sensu symbolicznego lub metaforycznego” (PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA 1994, 59). Mentalność fundamentalistyczna charakteryzuje się skłonnością do „zawężania perspektyw badawczych przez to, że uważa za zgodną z rzeczywistością pewną starożytną kosmologię, a przecież już nieaktualną kosmologię dlatego tylko, że jej ślady znajduje w Biblii. Utrudnia to ogromnie wszelki dialog z szerszym sposobem pojmowania relacji, jakie zachodzą pomiędzy kulturą a wiarą” (PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA 1994, 60). Fundamentalizm biblijny popycha ludzi „w kierunku swoistego samobójstwa myślowego” (PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA 1994, 61).

⁷ Sprawa Galileusza, nawet przy uwzględnieniu jej skomplikowanego charakteru, pozostaje w tym kontekście ważną lekcją historii. W latach osiemdziesiątych XX w. Jan Paweł II – po żmudnych badaniach specjalnie powołanej komisji – ogłosił rehabilitację wybitnego reprezentanta Kościoła i jednego z pionierów nowożytnej nauki (JAN PAWEŁ II 2000; McMULLIN 2005; ARTIGAS I SANCHEZ DE TOCA 2008; COLLINS 2008, 126–130). Warto też zauważyć, że w argumentacji religij-

Interesująca interpretację zaproponował Józef Życiński, według którego grzech pierworodny symbolizuje dążenie człowieka do autonomii, zerwanie z harmonią stworzenia i pragnienie wiedzy zarezerwowanej dla Boga. Z perspektywy teologicznej ten akt buntu przeciwko naturalnemu porządkowi jest przedstawiany jako źródło cierpienia i zła w świecie. W kontekście emergencji przyrody, grzech pierworodny może być rozumiany jako etap rozwoju, w którym ludzka świadomość i wolna wola wyłoniły w wyniku działania procesów ewolucyjnych, prowadząc do możliwości wyboru między dobrem a złem. Grzech pierworodny nie polega więc na jednorazowym czynie popełnionym przez człowieka, lecz wskazuje na ukierunkowanie naszej natury na realizację odmiennych wobec zaproponowanych przez Stwórcę wzorców. Życiński podkreśla, że współczesna nauka i hermeneutyka biblijna przemawiają za metaforycznym charakterem opisu grzechu pierworodnego, nie zaś historycznym jego rozumieniem. Wąska interpretacja opisu grzechu Adama i Ewy prowadzi do pytania o stan idealny, który istniał przed upadkiem. Biorąc pod uwagę masowe cierpienie i śmierć żywych organizmów, wpisane w procesy ewolucyjne, trudno przyjąć, że pierwotny etap ewolucji cechowała harmonia. Skłonność człowieka do zła moralnego nie powinna być postrzegana jako skutek utraty Boskiego daru integralności, ale jako naturalne, biologiczne wyposażenie, które zostało wbudowane w ludzką naturę w długim okresie ewolucji naszego gatunku (ŻYCIŃSKI 2009, 117). Propozycja Życińskiego jest racjonalną próbą reinterpretacji tradycyjnej doktryny o grzechu pierworodnym, w związku z odkryciami naukowymi (GRYGIEL i WĄSEK 2023, 169–170). Jak zauważa Marcin Majewski, w większości nowych interpretacji doktryny grzechu pierworodnego w kontekście nauk przyrodniczych jest on rozumiany ponadjednostkowo i globalnie, nie zaś historycznie. Grzech staje się uniwersalną częścią kondycji człowieka, który odrzuca Boga (MAJEWSKI 2017).

nej i teologicznej używanej dla pokazania wartości pewnych rozstrzygnięć moralnych o charakterze doktrynalnym, dane naukowe stanowią znaczące wsparcie. Tak jest m.in. przy akcentowaniu nienaruszalności życia ludzkiego na pierwszych etapach jego rozwoju, gdzie współczesną naukę wykorzystuje się jako istotną część argumentacji „pro life” (podobnego wsparcia naukowego nie było w czasach św. Tomasza z Akwinu, który uważał, że hominizacja następuje 40 dni od zapłodnienia u mężczyzny i 90 dni od zapłodnienia u kobiet; TOMASZ Z AKWINU 1858, lib. III, dist. 3, q. 5, a. 2, Resp.). Dlatego interakcja pomiędzy teologią a naukami przyrodniczymi ma charakter specyficzny i subtelny. Z jednej strony, teologia jest autonomiczna wobec nauk przyrodniczych. Z drugiej zaś, nie oznacza to całkowitej niezależności, rozumianej jako brak jakiegokolwiek oddziaływania. Naukowy obraz świata z wielu powodów nie jest obojętny dla kształtowania się doktryny religijnej. Zob. HELLER I IN. 1996.

Klasyczne rozumienie grzechu pierworodnego łączy się z konstatacją istnienia specyficznego stanu łaski przed jego popełnieniem. Ludwig Ott pisze, że chodzi o tzw. wewnętrzną harmonię człowieka, ujawniającą się w czterech nadprzyrodzonych przymiotach: a) integralności, czyli braku pożądlivosti (zgodność woli z rozumem), b) cielesnej nieśmiertelności, c) wolności od cierpienia, d) wlanej wiedzy o prawdach naturalnych i nadprzyrodzonych (OTT 1970, 125–127; GRYGIEL 2021, 66–67). Analiza pierwszego i czwartego z tych przymiotów domaga się odrębnego artykułu. Wykorzystując niektóre intuicje Życińskiego, warto zatrzymać się przy drugim i trzecim, w perspektywie filozoficznego namysłu nad problematyką stworzenia (w relacji do Stwórcy).

Przy podejmowaniu kwestii nieśmiertelności i braku podatności na cierpienie, warto nawiązać do refleksji nad naturą Boga, podejmowanej w środowiskach chrześcijańskich na terenie filozofii Boga vs. teologii naturalnej. Istotną częścią przekazu jest tu teza: tylko Bóg – byt konieczny – jest w pełni doskonały (ontycznie i moralnie). Świat jest radykalnie odmienny od Boga – niedoskonały, czasowo-przestrzenny, uwarunkowany w istnieniu, przygodny⁸. Między światem a Bogiem istnieje zasadnicza różnica ontyczna, swoisty „dystans” (WOJTYSIAK 2023, 102, 183). Decyzja o stworzeniu nie jest „powołaniem do życia” czegoś nieznacznie różniącego się od Boga. Akt kreacji to nadanie istnienia bytowi całkowicie innemu od Stwórcy.

Ontyczna niedoskonałość świata fizycznego oznacza, że na żadnym etapie historii nie jest on (nie był i nie będzie) doskonały. Nie było (i z powodu takiej, a nie innej, natury stworzenia nie mogło być) żadnego okresu w dziejach, w którym świat fizycznym pozbawiony był zła fizycznego/naturalnego. Mark C. Murphy podkreśla, że stworzenie świata nieuchronnie stawia Stwórcę w relacji z tym, co jest wybrakowane, wadliwe, niedoskonałe, ograniczone w dobroci (MURPHY 2021, 145; por. WOJTYSIAK 2023, 102)⁹. Jeśli przyjmujemy, że akt kreacji nieuchronnie stawia Boga w relacji z niedoskonałymi bytami, konstatujemy jednocześnie, że świat fizyczny nigdy nie był doskonały. Nie ma więc merytorycznego uzasadnienia dla przedstawiania historii świata jako dwufazowej: na pierwszym etapie wypełnionej niczym niezmaconą harmonią i pięknem stworzenia, następnie zaś naznaczonej nieładem. Nieracjonalne

⁸ Warto zauważyć, że niektórzy tomiści stwierdzają, że „**istniejący świat jest światem doskonałym**”. Były bowiem są nośnikami piękna, a piękno to synteza dobra i prawdy; i w tym objawia się doskonałość tak poszczególnych bytów, jak i całego świata” (MARYNIARCZYK 2008, 88; wyróż. oryginalne). Chodzi tu jednak o specyficzny sens „doskonałości świata”, a autorzy takich konstatacji jednocześnie mocno uwypuklają przygodność stworzenia i radykalną jego odmienną od Stwórcy.

⁹ Istotne jest tu niuansowanie przekazu: stworzony przez Boga świat jest dobry, ale niedoskonały (SŁOMKA 2023, 188–195).

jest twierdzenie, że świat przeszedł od stanu ontycznej doskonałości do stanu niedoskonałości, np. z powodu takiego czy innego ludzkiego zła. Świat nigdy nie był doskonały (HAUGHT 2008, 149).

Konsekwentnie należałoby stwierdzić, że nie było żadnego etapu w dziejach człowieka, w którym byłby on ontycznie doskonały i nieśmiertelny zarazem. Nieodłącznym składnikiem ludzkiej egzystencji w świecie fizycznym jest podleganie prawom natury, w tym prawu biologicznej śmierci¹⁰. Nie ma racjonalnego uzasadnienia przedstawianie dwufazowej prehistorii człowieka: najpierw posiadającego przymiot fizycznej nieśmiertelności, potem zaś podlegającego prawu biologicznej śmierci. Pozbawione merytorycznego uzasadnienia jest konstatowanie, że – np. z powodu takiego czy innego czynu – człowiek „przeszedł” od stanu cielesnej nieśmiertelności do stanu cielesnej śmiertelności. Człowiek z natury nie jest (*ergo*: nigdy nie był) fizycznie nieśmiertelny. Śmierć to integralny składnik procesów organicznych¹¹.

Warto w tym miejscu zauważyć, że nawet przy założeniu możliwości istnienia fizycznego świata z cielesną nieśmiertelnością, taki świat nie wydaje się *ipso facto* lepszy/doskonalszy od świata fizycznego z ludzką śmiertelnością; co więcej, z wielu powodów może być uznany za gorszy, także w perspektywie teologicznej. Jednym z najistotniejszych elementów doktryny chrześcijańskiej jest zapowiedź życia wiecznego w lepszym (Boskim) świecie, stanowiącym radykalną nowość w zestawieniu ze światem doczesnym, charakteryzującym się tymczasowością, przemijalnością i cielesną śmiertelnością.

Nie było także żadnego etapu w dziejach człowieka, definiowanego jako istota cielesno-duchowa, w którym nie byłby on podatny na cierpienie i ból. Nie ma racjonalnego uzasadnienia przedstawianie historii ludzkości jako dwufazowej, z czego na pierwszym etapie egzystencji człowiek nie doświadczałby cierpienia i bólu. Pozbawione merytorycznego uzasadnienia jest twierdzenie, że – np. z powodu takiego czy innego ludzkiego czynu – człowiek „przeszedł” od stanu niecierpiętlivosti do stanu doświadczania bólu i cierpienia. Cierpienie i ból to integralne składniki procesów zachodzących w organizmach z rozwiniętym układem nerwowym. Zwierzęta doświadczały cierpienia i bólu na

¹⁰ Czesław S. Bartnik pisze: „W porządku absolutnym Bóg stworzył człowieka nieśmiertelnym, jednak w porządku realnym i historycznym stworzył go jako śmiertelnego, ale jego śmierć obrócił przez śmierć Odkupiciela w nieśmiertelność i wieczność Boga” (BARTNIK 2003, 831).

¹¹ Warto przytoczyć słowa takich autorów, jak Domming i Hellwig: „[...] the inevitability of individual death is the price we pay for having evolved to a certain level of bodily complexity [...] it cannot be denied that death of all sorts and at all levels has been unavoidable in evolution, and therefore inseparable from whatever outcomes of that evolution we hold to be of value” (DOMNING i HELLWIG 2016, 82).

długo przed genezą ludzkości. Bolesne zmaganie o przetrwanie jest konstytutywnym składnikiem ewolucji przyrody, walki o byt (SŁOMKA 2018, 246)¹². Co więcej, (alternatywny) świat fizyczny bez bólu i cierpienia (z innymi prawami przyrody, wobec nadanych przez Stwórcę) nie wydaje się *ipso facto* lepszy/doskonalszy od świata z tymi składnikami (SŁOMKA 2023, 191).

Tradycja chrześcijańska podkreśla (najmocniej w koncepcji Augustyńskiej), że „niecierpięliwość” (ang. *impassibility*) i „niewzruszalność” (gr. ἀπάθεια) to atrybuty Boga, nie zaś cechy bytów będących częścią świata fizycznego. Istnienie Boga nie jest czymkolwiek uwarunkowane (poza samą Jego naturą). Nic nie może naruszyć doskonałości Boga, oddziaływać nań „z zewnątrz” (WOLTERSTORFF 2019, 473). W przeciwnym razie mogłoby coś nad Bogiem zapanować i wskazywałoby to na Jego niedoskonałość, jakąś formę zmiennej kondycji, czy podatności na cierpienie (CREEL 2010)¹³.

ZAKOŃCZENIE

Teksty „dowodzące”, że wyniki badań naukowych „potwierdzają” osadzone na gruncie biblijnym objawienie religijne, nie stanowią autentycznego wsparcia merytorycznego w teistycznej refleksji nad problematyką początków świata i człowieka. Sugestywny przekaz w tym zakresie, intensywnie rozprzestrzeniany w popularnonaukowym wydaniu, domaga się krytycznej analizy zwłaszcza wtedy, gdy bazuje na fundamentalistycznej interpretacji pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju oraz pomija wartościowe ujęcia relacji teologii do nauki, sformułowane np. przez Jana Pawła II. Świadomość tych zagrożeń pozostaje szczególnie istotna dla autorów odwołujących się do tradycji katolickiej.

Warto zauważyć wielość współczesnych ujęć problematyki grzechu pierworodnego (zob. np. VISALA i VAINIO 2025; KADANE 2024; HOFMANN 2021; 2020; GRYGIEL 2021; BARAN 2021; NADBRZEŻNY 2021; KAŁUŻA 2021;

¹² Jacek Salij stwierdza: „Wydaje się, że dane paleozoologii – wskazujące na istnienie w królestwie zwierząt chorób i śmierci, drapieżników i walki o byt, na długo przed pojawieniem się człowieka – każą porzucić sielankowe wyobrażenia o jakimś powszechnym raju na ziemi i opowiedzieć się za tezą świętego Tomasza z Akwinu, zresztą w tradycji chrześcijańskiej tezą większości, opisującą raj jako szczególną sytuację naszych prarodziców, będącą świadectwem i owocem ich niezłamanie przyjaznych relacji z Bogiem” (SALIJ 2009, 45).

¹³ Nb. odpowiedź tomistycznych teologów na pytanie o to, czy Chrystus cierpiał na krzyżu, brzmi: tak – jako człowiek. Bóg jest istotą niecierpiętliwą. Chrystus był cierpiętliwy w swym człowieczeństwie i zarazem niecierpiętliwy w swej boskości (MORKA 2006, 212).

HOUCK 2020; O'SULLIVAN 2018; MADUEME i REEVES 2014; ANTONIEWICZ 2012; BARTNIK 2009; ANDERWALD 2007; ŻYCIŃSKI 2003; SUCHOCKI 1995), których teologiczne zróżnicowanie wynika nie tylko ze świadomości rozwoju przyrodniczego obrazu świata czy prób scalenia religii z nauką¹⁴. Hipotezy i teorie naukowe bywają zresztą instrumentalnie wykorzystywane zarówno w tej, jak i w innych kwestiach doktrynalnych. W połowie XX w. przestrzegał przed tym Piusa XII Georges Lemaître, jeden z prekursorów teorii wielkiego wybuchu, który przewidział jego pozostałość w postaci promieniowania reliktoowego. Po ugruntowaniu się wiedzy o procesach fizycznych zachodzących na wczesnych etapach ewolucji wszechświata, papież postanowił ogłosić, że skoro nauka dowiodła, że wszechświat miał początek, teoria wielkiego wybuchu stanowi konfirmację chrześcijańskiej doktryny o stworzeniu. Lemaître powstrzymał papieża przed realizacją tych zamierzeń, podkreślając, że takie łącznie religii z nauką jest raczej zagrożeniem niż przysługą dla teologii (PABIAN 2009, 287; KURIAN 2024; LAMBERT 2017). Nie prowadzi to jednak do wniosku, że naukowy obraz świata pozostaje bez znaczenia dla ujęć religijnych¹⁵.

Krytycy zaprezentowanego w niniejszym artykule stanowiska dotyczącego ludzkiej śmiertelności i cierpiętności powinni nie tylko pokazać, że z logicznego punktu widzenia możliwy jest scenariusz, w którym na pierwszym etapie rozwoju przedstawiciele naszego gatunku byli fizycznie nieśmiertelni czy wolni od cierpienia, lecz także sformułować szczegółowe odpowiedzi na pytania związane z takimi stanami istnienia, np. a) jakie mechanizmy rządziłyby rozwojem przyrody i ludzi w takim świecie?; b) co byłoby ceną/konsekwencją takiego świata (np. życie człowieka bez doświadczenia bólu/starzenia się/przemijania, egzystencja pozbawiona perspektywy przejścia do innego/lepszego świata)?; c) czy (a jeśli tak, to z jakich powodów) taki stan bytowania byłby lepszy od tego, w który żyjemy (przy założeniu, że stan ludzkiej nieśmiertelności/niecierpiętności w świecie fizycznym byłby zamierzony dla przez Boga)?; d) w jakim celu Bóg miałby stworzyć ludzi jako fizycznie nieśmiertelnych oraz niecierpiętnych?; e) jakie są pozabiblijne podstawy

¹⁴ Bartnik pisze: „Interpretacja personalistyczna pozostawia odnośnym naukom problem monogenizmu, poligenizmu, monofiletyzmu, polifiletyzmu, jedności wydarzenia grzechu protologicznego, ewolucji, stadiów antropogenezy itd., a sama zajmuje się aspektem religijnym antropologii protologicznej, widząc w tekstach objawionych specjalny rodzaj literacki, właściwy językowi religijnemu danego czasu, przedstawiającemu rzeczywistość ze świata osobowego w sposób obrazowy, ideowy i metaforyczny” (BARTNIK 2009, 358).

¹⁵ Zob. HELLER I IN. 1996, 259–259.

scenariusza, w którym na pierwszym etapie rozwoju ludzie byli niecierpięliwi i nieśmiertelni?

BIBLIOGRAFIA

- ABOU-RAHME, Farid. 2015. *I rzekł Bóg... Nauka potwierdza autorytet Biblii*. Tłum. Marek i Elżbieta Nalewajka, Joanna Kaniewska, Andrzej Kapuściński. Katowice: Łaska i Pokój.
- ANDERWALD, Andrzej. 2007. „Początki człowieka a grzech pierworodny. Od konfliktu do integracji”. W: *Kontrowersje wokół początków człowieka*, red. Grzegorz Bugajak i Jacek Tomczyk, 287–297. Katowice: Wydawnictwo św. Jacka.
- ANTONIEWICZ, Marian. 2012. „Personalistyczna interpretacja grzechu pierworodnego”. *Roczniki Teologii Dogmatycznej* 59 (4): 259–273.
- ARTIGAS, Mariano, i Melchor SANCHEZ DE TOCA. 2008. *Galileo y el Vaticano*. Madrid: Biblioteca de Autores Cristianos.
- AUSTRIACO, Nicanor P. G. 2018. „Defending Adam After Darwin: On the Origin of Sapiens as a Natural Kind”. *American Catholic Philosophical Quarterly* 92 (2): 337–352. <https://doi.org/10.5840/acpq201831145>.
- BARAN, Wojciech. 2021. „Grzech pierworodny dziś. Próba reinterpretacji dogmatu w obliczu wyzwań współczesności”. *Studia Teologii Dogmatycznej* 7: 11–29.
- BARTNIK, Czesław S. 2003. *Dogmatyka katolicka*. T. 2. Lublin: RW KUL.
- BARTNIK, Czesław S. 2009. *Dogmatyka katolicka*. T. 1. Lublin: RW KUL.
- CHAN, Eva K. F., Axel TIMMERMANN, Benedetta F. BALDI, Andy E. MOORE, Ruth J. LYONS, Sun-Seon LEE, Anton M. F. KALSBECK, Desiree C. PETERSEN, Hannes RAUTENBACH, Hagen E. A. FÖRTSCH, M. S. Riana BORNMAN i Vanessa M. HAYES. 2019. „Human origins in a southern African palaeo-wetland and first migrations”. *Nature* 575: 185–189.
- COLLINS, Francis S. 2008. *Język Boga. Kod życia – nauka potwierdza wiarę*. Przeł. Małgorzata Yamazaki. Warszawa: Świat Książki.
- COYNE, George V. 2005. „The Church’s Most Recent Attempts to Dispel the Galileo Myth”. W: *The Church and Galileo*, red. Ernan McMullin, 340–359. Notre Dame, IN: University of Notre Dame Press.
- CRAIG, William L. 2021. *In Quest of the Historical Adam: A Biblical and Scientific Exploration*. Grand Rapids, MI: William B. Eerdmans.
- CREEL, Richard E. 2010. „Immutability and Impassibility”. W: *A Companion to Philosophy of Religion*, red. Charles Taliaferro, Paul Draper i Philip L. Quinn, 322–328. Wyd. 2. Malden, MA: Wiley-Blackwell.
- DAVIES, Paul. 2011. „Fizyka i umysł Boga. Przemówienie na uroczystości wręczenia Nagrody Templetona”. Przeł. Joanna Popek. *Filozoficzne Aspekty Genezy* 8: 7–21.
- DOMNING, DARYL. P., i Monika HELLWIG. 2016. *Original Selfishness: Original Sin and Evil in the Light of Evolution*. London: Routledge.
- DZIADOSZ, Dariusz. 2011. *Tak było na początku... Izrael opowiada swoje dzieje*. Przemysł: Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej.

- ESPARZA, Daniel. 2022. *Czym było drzewo życia? Nauka potwierdza mądrość zawartą w biblijnym symbolu*. Aleteia.org. Dostęp 5.07.2022. <https://pl.aleteia.org/2022/04/05/czym-bylo-drzewo-zycia-nauka-potwierdza-madroszc-zawarta-w-biblijnym-symbolu>.
- GAŁKA, Aleksandra. 2018. *Adam i Ewa pochodzili z Afryki? Genetycy: wszyscy mamy wspólnego praprzodka*. Aleteia.org. Dostęp 5.07.2018. <https://pl.aleteia.org/2018/01/21/adam-i-ewa-pochodzili-z-afryki-genetycy-wszyscy-mamy-wspolnego-praprzodka>.
- GEORGE, Marie I. 2020. „Aquinas’s Teachings on Concepts and Words in His Commentary on John contra Nicanor Austriaco, OP”. *American Catholic Philosophical Quarterly* 94 (3): 357–378. <https://doi.org/10.5840/acpq202069203>.
- GEORGE, Marie I. 2021. „Is Nicanor Austriaco’s Reformulation of Hylomorphism in Terms of Systems Biology Successful?”. *Proceedings of the American Catholic Philosophical Association* 95: 181–194.
- GRYGIEL, Wojciech P. 2021. „Kierunki reinterpretacji chrześcijańskiej doktryny o grzechu pierwotnym w perspektywie ewolucyjnej genezy gatunku ludzkiego”. *Studia Teologii Dogmatycznej* 7: 61–77.
- GRYGIEL, WOJCIECH P., i Damian WĄSEK. 2023. *Teologia ewolucyjna. Założenia – problemy – hipotezy*. Wyd. 2. Kraków: Copernicus Center Press.
- HAUGHT, John F. 2008. *God After Darwin: A Theology of Evolution*. Wyd. 2. Boulder, CO: Westview Press.
- HELLER, Michał. 2011. *Filozofia przypadku. Kosmiczna fuga z preludium i codą*. Rzeszów: Konsorcjum Akademickie.
- HELLER, Michał, Stanisław BUDZIK i Stanisław WSZOŁEK, red. 1996. *Obrazy świata w teologii i w naukach przyrodniczych*. Tarnów: Biblos.
- HOFMANN, James R. 2020. „Catholicism and Evolution: Polygenism and Original Sin (Part I)”. *Scientia et Fides* 8 (2): 95–138. <https://doi.org/10.12775/SetF.2020.016>.
- HOFMANN, James R. 2021. „Catholicism and Evolution: Polygenism and Original Sin (Part II)”. *Scientia et Fides* 9 (1): 63–129. <https://doi.org/10.12775/SetF.2021.003>.
- HOUCK, Daniel W. 2020. *Aquinas, Original Sin, and the Challenge of Evolution*. Cambridge: Cambridge University Press.
- JAN PAWEŁ II. 1987. *Discorso di Giovanni Paolo II al mondo della cultura*. Vatican.va. Dostęp 5.07.2025. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1987/june/documents/hf_jp-ii_spe_19870609_mondo-cultura.html.
- JAN PAWEŁ II. 1988/1990. „Posłanie Jego Świątobliwości Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojca George’a V. Coyne’a Dyrektora Obserwatorium Watykańskiego”. Przeł. Jacek Dembek. *Zagadnienia Filozoficzne w Nauce* 12: 1–11.
- JAN PAWEŁ II. 1996. *Magisterium Kościoła wobec ewolucji. Przesłanie Ojca Świętego do członków Papieskiej Akademii Nauk*. Wiara.pl. Dostęp 5.12.2025. <https://nauka.wiara.pl/doc/469395.magisterium-kosciola-wobec-ewolucji>.
- JAN PAWEŁ II. 1998. *Fides et Ratio*. Roma: Libreria Editrice Vaticana.
- JAN PAWEŁ II. 2000. „Sprawa Galileusza lekcją dla współczesnych (spotkanie z Papieską Akademią Nauk)”. W: *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*. T. 2, red. Adam Wieczorek, 114–123. Warszawa: Instytut Badań Naukowych Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego.

- KADANE, Matthew. 2024. *The Enlightenment and Original Sin*. Chicago: The University of Chicago Press.
- KALUŻA, Krystian. 2021. „Grzech pierworodny w kontekście ewolucyjnego obrazu świata”. W: *Teologia w dialogu z innymi naukami. Spotkania – Kontrowersje – Perspektywy*, red. Damian Wąsek, 113–153. Kraków: Scriptum.
- KUPCZAK, Jarosław. 2024. *Uśmiechnięta teologia wystrychnięta na dudka. Zamiast Objawieniu, uwierzyła „naukowcom”*. Opoka.org. Dostęp 31.12.2024. <https://opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/Kupczak/usmiechnieta>.
- KURIAN, Anna. 2024. *When Pius XII Met with Father of Big Bang Theory*. Aleteia.org. Dostęp 24.12.2024. <https://aleteia.org/2024/08/20/when-pius-xii-met-with-father-of-big-bang-theory>.
- LAMBERT, Dominique. 2017. *Was the Big Bang Theory Born out of Belief? Lemaître’s Primeval Atom Hypothesis*. Theologie-Naturwissenschaften.de. Dostęp 24.07.2024. <https://www.theologie-naturwissenschaften.de/en/dialogue-between-theology-and-science/editorials/big-bang>.
- MADUEME, HANS, I MICHAEL REEVES, red. 2014. *Adam, the Fall, and Original Sin*. Grand Rapids, MI: Baker Academic.
- MAJEWSKI, Marcin. 2017. „Grzech pierworodny. Nowe modele lektury Księgi Rodzaju w teologii katolickiej w kontekście współczesnych nauk przyrodniczych”. *Ex Nihilo. Periodyk Młodych Religioznawców* (1): 13–36.
- MARYNIARCZYK, Andrzej. 2008. „Dlaczego kreacjonizm?”. W: *Ewolucjonizm czy kreacjonizm. Przyszłość cywilizacji Zachodu*, red. Piotr Jaroszyński i in., 41–91. Lublin: Fundacja „Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej”.
- McMULLIN, Ernan, red. 2005. *The Church and Galileo*. Notre Dame, IN: University of Notre Dame Press.
- MORKA, Andrzej. 2006. „Thomas G. Weinandy, «Czy Bóg cierpi?», tłum. Józef Majewski, Wydawnictwo «W drodze», Poznań 2003, ss. 538” [recenzja]. *Studia Theologica Varsoviensia* 44 (2): 209–214.
- MORRIS, Alan G., Tasneem SALIE, Alissa MITTNIK, George REBELLO, Chiara BARBIERI, John PARKINGTON, Johannes KRAUSE I Raj RAMESAR. 2025. „Reconstructing ancient Southern African mitochondrial genomes at Faraoskop”. *Archaeological and Anthropological Sciences* 17: 11. <https://doi.org/10.1007/s12520-024-02130-1>
- MURPHY, Mark C. 2021. *Divine Holiness and Divine Action*. Oxford: Oxford University Press.
- NADBRZEŻNY, Antoni. 2021. „Od «grzechu Adama» do «grzechu świata». Rozwój teologicznej refleksji na temat grzechu pierworodnego”. W: *Teologia w dialogu z innymi naukami. Spotkania – Kontrowersje – Perspektywy*, red. Damian Wąsek, 89–112. Kraków: Scriptum.
- O’SULLIVAN, James P. 2018. „Catholics Re-examining Original Sin in Light of Evolutionary Science: The State of the Question”. *New Blackfriars* 99 (1083): 653–674. <https://doi.org/10.1111/nbfr.12234>.
- OPERACZ, Włodzimierz. 2024. *Ludzkość pochodzi od jednego genetycznego „Adama”. Odkrycie polskich naukowców*. Aleteia.org. Dostęp 31.12.2024. <https://pl.aleteia.org/2024/01/27/wszyscy-ludzie-maja-jednego-przodka>.
- OTT, Ludwig. 1970. *Grundriss der katholischen Dogmatik*. Freiburg: Herder.
- PABJAN, Tadeusz. 2009. „Czy nauka dowodzi istnienia Boga? Naukowa apologetyka Piusa XII”. *Studia Philosophiae Christianae* 45 (2): 277–294.

- PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA. 1994. *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele. Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II oraz Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej*. Tłum. Kazimierz Romaniuk. Poznań: Pallottinum.
- PENNOCK, Robert. T. 1999. *Tower of Babel: The Evidence Against the New Creationism*. Cambridge, MA: MIT Press.
- PIWOWAR, Andrzej. 2015. „Biblijny opis stworzenia świata i człowieka w odniesieniu do nauk przyrodniczych”. W: *Naukowy a religijny obraz początku wszechświata i człowieka. Perspektywy dialogu*, red. Jacek Golbiak, Karol Jasiński i Wojciech Kotowicz, 49–95. Olsztyn: Wydział Teologii UWM.
- POSZEWIECKA Barbara, Krzysztof GOGOLEWSKI, Paweł STANKIEWICZ i Anna GAMBIN. 2022. „Revised Time Estimation of the Ancestral Human Chromosome 2 Fusion”. *BMC Genomics* 23 (Suppl 6): 616. <https://doi.org/10.1186/s12864-022-08828-7>.
- POSZEWIECKA Barbara, Paweł STANKIEWICZ i Karolina GŁOWACKA. 2023. *Genetyczny Adam – to on dał początek kluczowej mutacji?*. Radionaukowe.pl. Dostęp 6.12.2025. <https://radionaukowe.pl/podcast/genetyczny-adam-to-on-dal-poczatek-kluczowej-mutacji-e168>.
- RATZINGER, Joseph. 2006. *Na początku Bóg stworzył... Cztery kazania o stworzeniu i upadku. Konsekwencje wiary w stworzenie*. Tłum. Jarosław Merecki. Kraków: Wydawnictwo Salvator.
- RUSE, Michael. 1982. „Creation Science Is Not Science”. *Science, Technology, & Human Values* 7 (40): 72–78.
- SALIJ, Jacek. 2009. *Gwiazdy, ludzie i zwierzęta. O godności człowieka i godności materii*. Poznań: „W drodze”.
- SŁOMKA, Marek. 2018. *Działanie Boga w świecie. Analiza filozoficzna*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- SŁOMKA, Marek. 2023. „Chrześcijańska koncepcja stworzenia i jej implikacje w perspektywie problematyki «Deus absconditus – Deus revelatus»”. *Roczniki Filozoficzne* 71 (4): 179–198. <https://doi.org/10.18290/rf23714.12>.
- STANKIEWICZ, Paweł. 2016. „One Pedigree We All May Have Come from – Did Adam and Eve Have the Chromosome 2 Fusion?”. *Molecular Cytogenetics* 9 (artykuł 72). <https://doi.org/10.1186/s13039-016-0283-3>.
- SUCHOCKI, Marjorie H. 1995. *The Fall to Violence: Original Sin in Relational Theology*. New York: Continuum.
- SWAMIDASS, Joshua S. 2019. *The Genealogical Adam and Eve: The Surprising Science of Universal Ancestry*. Downers Grove, IL: InterVarsity Press.
- TABACZEK, Mariusz. 2019. *Posłowie*. W: Nicanor P. G. Austriaco, James Brent, Thomas Davenport i John Baptist Ku. *Ewolucja w świetle wiary. Perspektywa tomistyczna*. Tłum. Grażyna i Aleksander Gomola, 225–241. Poznań: „W drodze”.
- TABACZEK, Mariusz. 2024. *Theistic Evolution: A Contemporary Aristotelian-Thomistic Perspective*. Cambridge: Cambridge University Press.
- TOMASZ Z AKWINU. 1858. *Scriptum super Sententiis*. Corpusthomisticum.org. Dostęp 31.12.2024. <https://www.corpusthomisticum.org/snp3002.html>.
- TOMCZYK, Jacek. 2001. „Przyrodniczo-teologiczna problematyka początków człowieka”. *Studia Teologiczne Białystok Drohiczyn Łomża* 19: 291–301.
- VISALA, Aku, Olli-Pekka VAINIO. 2025. „Original Sin, Control, and Divine Blame: Some Critical Reflections on the Moderate Doctrine of Original Sin”. *Religious Studies* 61 (1): 78–92.

- WOJTYSIAK, Jacek. 2023. *Między ukryciem a jawnością. Esej z filozofii religii i teologii filozoficznej*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- WOLTERSTORFF, Nicholas. 2019. „Cierpiąca miłość”. Przeł. Marcin Iwanicki i Karolin Sekuła. W: *Teizm, ateizm i religia. Najnowsze spory w anglosaskiej filozofii analitycznej*, red. Piotr Gutowski i Marcin Iwanicki, 455–497. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- ŻYCIŃSKI, Józef. 2003. „Grzech pierworodny jako próba ewolucyjnej autotranscendencji człowieka”. W: *Minister verbi. Liber sollemnis excellentissimo domino Domino Archiepiscopo Henrico Muszyński Metropolitae Gnesnensi ad honorandum desimum quartum eiusdem vitae lustrum expletum dedicatus oblatuque*, red. Paweł Podeszwa i Waldemar Szczerbiński, 779–790. Gniezno: Gaudentinum.
- ŻYCIŃSKI, Józef. 2009. *Wszechświat emergentny. Bóg w ewolucji przyrody*. Lublin: Wydawnictwo KUL.

KONCEPCJA PIERWOTNEGO STANU STWORZENIA
I ONTYCZNEJ KONDYCJI PRALUDZI
W ŚWIETLE RELACJI RELIGIA-NAUKA

Streszczenie

Artykuł przedstawia model dialogu teologii z naukami przyrodniczymi oraz filozoficzną koncepcję pierwotnego stanu stworzenia i ontycznej kondycji praludzi. Punktem wyjścia analiz są teksty „dowodzące”, że najnowsze wyniki badań naukowych „potwierdzają” objawienie religijne, zwłaszcza w jego biblijnym wydaniu. Takie publikacje pozornie wspierają teistów w refleksji nad problematyką genezy świata i człowieka. Sugestywny przekaz intensywnie rozprzestrzeniany w wersji popularnonaukowej poddany jest krytycznej analizie, m.in. ze względu na fundamentalistyczną interpretację Księgi Rodzaju oraz pomijanie wartościowych ujęć relacji teologii do nauki.

Słowa kluczowe: akt stwórczy; ontyczna kondycja praludzi; niedoskonałość świata; religia – teologia – nauka; fundamentalizm biblijny

THE ORIGINAL STATE OF CREATION
AND THE ONTIC CONDITION OF PRIMORDIAL HUMANS
IN LIGHT OF RELIGION – SCIENCE RELATIONSHIP

Summary

This article presents a model of dialogue between theology and natural sciences, as well as a philosophical conception of the original state of creation and the ontic condition of primordial humans. The starting point for the analysis are texts claiming that the latest scientific findings “proof” religious revelation, especially in its biblical form. Such publications provide only ostensible support for theists in their reflections on the genesis of the world and humanity. The evocative message, widely disseminated in popular science, is subjected to critical analysis, mainly due to the fundamentalist interpretation of the Book of Genesis and the neglect of valuable approaches to the relationship between theology and science.

Keywords: act of creation; ontic condition of primordial humans; imperfectness of the world; religion – theology – science; biblical fundamentalism